

FOURTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME
CZTERNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA
JULY 6, 2025



Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*



**FOURTEENTH SUNDAY
IN ORDINARY TIME
JULY 6, 2025**

Let the peace of Christ control your hearts; let the word of Christ dwell in you richly.
— Col 3:15a, 16a

GOING OUT TWO BY TWO

When Jesus sent out his disciples to continue his work, he gave them definite directions. Afterwards they returned in a spirit of celebration, to report their missionary success.

At election times we often literature in the post, or through social media, or we have someone call to the door, to canvass our vote. The canvassers, who usually travel in twos, will be well briefed, and they have their arguments polished and ready. Since they are representing the election candidate, and, therefore, they stay “on message”, echoing the political manifesto of the candidate’s party. On a regular basis, they return to headquarters to report on progress. Today’s gospel is about a deeper target than vote-seeking votes, but there are similarities. He sent them out in pairs. Although Jesus called each one individually, he never sent missionaries out alone. There are just two episodes when an apostle went out alone: one was to betray him, the other ended up denying him. The support of others is essential to living the gospel. Even a hermit has to be commissioned by a community, and must stay in touch with that group.

Jesus sent them out like lambs among wolves. That wasn’t very encouraging, but they had a choice. They could preach a message that made people comfortable in their complacency; or they could preach the message of Jesus, that called for fundamental change. But he promised them the gift of healing, and they returned full of enthusiasm for the welcome they got at people’s doorsteps. They had obeyed Jesus, and it worked. They experienced for themselves his healing power. And further still, Jesus assured them that their names were registered in the heart of almighty God.

Our discipleship can be summed up in two phrases: “Come and see” and “Go and tell.” If we have personally felt the value of having Jesus in our lives, we will want to tell others about him. There is a difference between witnessing and preaching. We are all called to witness, but not all are called to preach. Many good Christians would melt rather than preach in public. But we can all bear witness to Christ, through the quality of our living. Let’s ask ourselves the challenging question attributed to G. K. Chesterton: “If you were accused of being a Christian, would there be enough evidence to convict you?”

Imagine there were only a hundred people alive on this earth, after a nuclear disaster. On today’s statistics, about seventy of them would be poor, while thirty would be comparatively well off. Ninety-three of them would have to grumble that seven of them owned half the money, ate one third of the food, and had more doctors looking after them as the other ninety-three. The real problem is when the seven have the nerve to attempt to evangelise

the ninety-three! How can they tell about the wonderful Saviour they have, who talks about sharing, feeding the hungry, while the seven throw out more food than would feed all of the ninety-three! A certain simplicity of lifestyle would be needed, if the good news is to be really credible from those who try to share it.

WHAT KIND OF PEACE?

One word, PEACE, recurs in today’s readings. In Isaiah, peace flows like a river through the ideal future landscape that he predicts. Then St Paul prays for peace for all who follow Christ (“peace be upon them, and mercy”). And when sending out his disciples, Jesus says their first message must be: “Peace to this house.”

But while most people agree that peace must be sought, many seem to want peace only on their own rigid terms. Even many Christians hardly give it more than lip service. Bitter divisions are obvious in the epistle to the Galatians. A radically conservative Jewish-Christian group want the Church to keep the Jewish rite of circumcision, while others like Paul considered that ritual as now obsolete, replaced by baptism. Such arguments and misunderstandings are probably unavoidable. Every age in the Church has its own controversies and sectarian divisions, often based on arrogant refusal to hear competing visions of what God requires of us. Notice how, when the first disciples returned to Jesus, flushed with joy from their success, they were too proud of the people’s response to their preaching. They were in danger of arrogance and needed his word of guidance. Pride is far from the poverty of spirit taught by Jesus. It leaves us less compassionate towards a world which needs to know the compassion of Christ.

The splendour of this joyful hymn in Isaiah is that it comes from the Suffering Servant. It is the joy of one who has suffered from hatred and rejection, and yet acts as a reconciler. Paul appreciates this paradox: “The only thing I boast about is the cross of our Lord Jesus Christ, through which the world is crucified to me, and I to the world.”

Christian peacemakers and servants of the Gospel must be prepared for their share of the cross. The total, self-emptying service whown by Christ shows us how to behave. We need a simple lifestyle, prepared for service and not tied to material things: “no purse, no haversack, no sandals.” He rules out all pride and arrogance. Even those who reject him should be loved and served in his name. The generosity of God must remain our message. In an often cruel world, we can do our part only by remembering Jesus, staying close to him. —Internet

Today’s Readings: *Is 66:10-14c; Ps 66:1-3, 4-5, 6-7, 16, 20; Gal 6:14-18; Lk 10:1-12, 17-20*

REMINDER

During this time of vacations, trips and rest let us not neglect the obligations of our faith. Please remember your daily prayers and the Sunday Eucharist where-ever you are.

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 14 Niedziela Roku Zwykła

Czytania: *Iz 66:10-14c; Ps 66:1-3, 4-5, 6-7, 16, 20;**Ga 6:14-18; Łk 10:1-12, 17-20*

Można powiedzieć, że człowiek jest jakby stworzony do radości. Dlatego wszędzie jej szuka i pragnie nią napęłnić swoje serce. Różna jednak może być radość i nie każda zadowala człowieka, niosąc ze sobą prawdziwe szczęście. Tak jak wiele jest nieporozumień na temat rozumienia właściwie pojętej wolności, podobnie panuje wielka rozbieżność, gdy chodzi o ustalenie (w opinii przeciętnego człowieka), co daje prawdziwą radość. Stąd szukają jej ludzie na różnych drogach i w różnych rzeczach, ale niewielu jest takich, którzy mogą szczerze wyznać, że są szczęśliwi. Owszem, często chciałoby się powiedzieć, że życie większości osób stanowi niejako ciągłą gonitwę za szczęściem, w której jedni drugim zazdroszczą osiągniętego rzekomo już szczęścia.

Pan Bóg stworzył człowieka do radości i ustanowił drogę, na której można ją znaleźć. Tutaj w całej pełni ma zastosowanie stwierdzenie św. Augustyna: "Stworzyłeś nas, Panie, dla siebie i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie".

Życie ziemskie jest okresem próby, ma być przygotowaniem do osiągnięcia wiecznej radości. Jest rzeczą niezwykle ważną orientować się, co w tej wędrówce ziemskiej przedstawia największą wartość. Apostoł Paweł proponuje wszystkim zapatrzeć się w krzyż Chrystusa, przez który świat został dla niego ukrzyżowany, a on dla świata.

Świat oznacza tutaj wszystko, co jedynie ziemskie i przemijające czy tym bardziej osłabiające naszą łączność z Chrystusem. Tak więc być ukrzyżowanym dla świata oznacza wybrać słuszną drogę, na której zadajemy śmierć wszystkiemu, co stanowi przeszkodę w drodze do Ojca niebieskiego. Być ukrzyżowanym to inaczej wziąć na codzień swój krzyż obowiązków, cierpliwego przezwyciężania przeciwności życiowych, a więc naśladować naszego Mistrza, który w każdej sytuacji pełnił wolę Ojca, nie wahając się podjąć nawet śmierci krzyżowej.

Apostoł tak dokładnie upodobnił się do Chrystusa ukrzyżowanego, że zasłużył sobie na wielką łaskę, by nosić na swoim ciele stygmaty, czyli blizny, jakie zachował Zbawiciel nawet po swoim zmartwychwstaniu.

Już w Starym Testamencie prorok wzywał do radości, która źródło swe weźmie w Jerozolimie. Była to zapowiedź dotycząca czasów mesjańskich. Właśnie Zbawiciel obwieścił całemu światu pokój, który daje każdemu radość. Wszyscy przyjmujący Ewangelię (dobrą nowinę) i wcielający ją w życie osiągają pokój, który jest wielkim darem Bożym, dającym udział w radości samego Stwórcy. Na ziemi jednak nie jest to radość niczym nie zakłócona, bo taką osiągniemy dopiero w niebie - jeśli imiona nasze zostaną zapisane w księdze żywota.

-- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

Zanim Jezus wyruszy, by głosić Ewangelię, wysyła przed sobą siedemdziesięciu dwóch uczniów. I zachęca ich do modlitwy: Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotni-

ków mało, proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Słowa Jezusa uświadamiają nam, że nie od nas zależy żniwo, nie my jesteśmy panami żniwa. Jesteśmy tylko narzędziami, posłanymi przez Jezusa. Uczeń jest posłany, a więc reprezentuje Jezusa, przygotowuje, jak podkreślają Ewangelie, pobyt Jezusowi. Nie musimy się bać, lękać, bo owoce i tak zależą od Pana żniwa. My mamy spokojnie głosić Jezusa – słowem i życiem i modlić się o owoce naszej pracy. Czasem cechuje nas pragnienie nawracania wszystkich albo lęk o brak powołań. Podświadomie drzemie w nas pokusa sukcesu. Tymczasem to nie jest nasze zadanie. Każdy ma swoją drogę, swój czas. Pan Jezus zbawił nas wszystkich, a nawrócenie indywidualne jest darem Boga. Trzeba trochę pokory i zgody na to, że Pan Bóg będzie działał przez nas i On ma najlepsze metody. Potrzeba także modlitwy o nowych robotników do pracy w Winnicy Pana.

Jezus posyłając uczniów, wskazuje również styl, jaki ma cechować ucznia Jezusa. Jest nim pokój, prostota, ubóstwo, wewnętrzna wolność. Uczniowie mają być wysłannikami pokoju. Mają swoim słowem i życiem głosić ducha przebaczenia, miłosierdzia, pojednania, pokoju, współczucia Boga dla człowieka.

Drugą „bronią” ucznia jest prostota. Proste i ubogie życie jest najbardziej autentycznym świadectwem. Uczeń Jezusa ma kontestować współczesny, odległy od ewangelicznego, model życia. Ma swym życiem świadczyć, że prostota życia, a nie bogactwo, daje autentyczną radość. Prostota życia pozwala bardziej zaufać Bogu, niż polegać na własnych możliwościach i środkach. Pozwala poświęcać czas i energię innym, dobru wspólnemu. Daje też wewnętrzną wolność i pokój, którego brakuje w nadmiernym zabieganiu i troskach.

Ewangeliczne życie jest źródłem radości. Gdy uczniowie wrócili z pracy misyjnej, dzielą się z Jezusem swoją radością. Cieszą się, że mają władzę nad złem, nad demonami. Wydawałoby się, że to słuszny powód do radości. A Jezus mówi – nie z tego się cieszcie, ale z tego, że wasze imiona są zapisane w niebie.

Zauważmy z czego cieszy się Jezus. W tej właśnie chwili Jezus cieszy się, że Bóg objawia prawdy wieczne prostym, pokornym, cieszy się, że każdy może poznać Boga Ojca, nawet ludzie niewykształceni, nieskomplikowani, dalecy od czytania i zrozumienia Pisma Świętego i Kościoła (Łk 10, 21). A później powie uczniom na osobności, że są szczęśliwi, a więc mają powód do radości, dlatego, że Go widzą. Są blisko Jezusa, a dzięki Niemu są blisko Ojca. Poznając Jezusa, poznają Ojca. Kontemplując oblicze Jezusa, doświadczają tajemnicy miłości Boga (por. Łk 10, 23n).

Czy modłę się o nowe powołania kapłańskie i zakonne? Jaka jest moja Ewangelia? Czy mój styl życia cechuje prostota i autentyczność? Czy moje serce nie staje się coraz bardziej ociężałe i niewrażliwe na sprawy Boga i troskę o Jego Królestwo? Co jest źródłem mojej codziennej radości?

— Stanisław Biel SJ

ŚWIĘTY BENEDYKT Z NURSJI, OPAT PATRON EUROPY—11 LIPCA



Benedykt z Nursji należy do najgłośniejszych postaci w Kościele łacińskim. Wsławił się niezwykle mądrą i wyważoną regułą, która stała się podstawą dla bardzo wielu późniejszych rodzin zakonnych na Zachodzie. Przez założony przez siebie zakon Benedykt przyczynił się nie tylko do pogłębienia życia religijnego w Kościele, ale i szeroko rozumianej kultury. Jego synowie duchowi zasłużyli się najwięcej dla pozyskania Chrystusowi ludów germańskich. Te racje skłoniły Pawła VI do tego, by w 1964 r. wyróżnić św. Benedykta zaszczytnym tytułem głównego patrona Europy.

Chociaż św. Benedykt zajmuje w dziejach Kościoła katolickiego poczesne miejsce, udokumentowane wiadomości o nim są nikłe. Podstawowym źródłem jest dzieło św. Grzegorza I Wielkiego, papieża, przedtem mnicha benedyktyńskiego, który żył w czasach bliskich św. Benedykta. Niestety, Dialogi św. Grzegorza nie miały na celu podania biografii, ile raczej opis życia Benedykta; stąd mało w nich danych historycznych, a wiele wątków wręcz legendarnych.

SAINT BENEDICT OF NURSIA, ABBOT PATRON OF EUROPE—11 JULY

Benedict of Norcia is one of the most famous figures in the Latin Church. He became famous for an extremely wise and balanced rule that became the basis for many later religious families in the West. Through the order he founded, Benedict contributed not only to the deepening of religious life in the Church, but also to the broadly understood culture. His spiritual sons deserved the most for winning the Germanic peoples to Christ. These reasons prompted Paul VI to distinguish St. Benedict with the honorable title of the main patron of Europe.

Although St. Benedict occupies a prominent place in the history of the Catholic Church, the documented information about him is scarce. The primary source is the work of St. Gregory I the Great, Pope, formerly a Benedictine monk who lived in a time close to St. Benedict. Unfortunately, the Dialogues of St. Gregory's aim was not to give a biography, but rather to describe Benedict's life; hence there is little historical data in them, and many even legendary themes.

WAKACJE Z BOGIEM

Czego pragnie dzisiejszy człowiek? Dlaczego wyjeżdża na wakacje? Przede wszystkim chce odpocząć od zgiełku i pędu codzienności. Pragnie odetchnąć, zatrzymać się, uspokoić, wyciszyć. Dziś właściwie każdy z nas żyje w nieustannym zabieganiu, stresie i napięciu. Wyjeżdżamy na urlop, by choć na chwilę zapomnieć o kłopotach w pracy i problemach dnia codziennego.

Człowiek, by się zrelaksować i nabrać nowych sił, potrzebuje spokoju i ciszy. Pewnie dlatego coraz bardziej modne stają się urlopy spędzane w klasztorach kontemplacyjnych, gdzie wyłącza się telefony komórkowe i

gdzie nie ma dostępu do Internetu. Tam panuje cisza, skupienie i jest dużo czasu na modlitwę. Człowiek wraca nie tylko do samego siebie, do rodziny, ale przede wszystkim powraca do Boga. Nie można bowiem mieć wakacji od Boga, od religii, od Kościoła! Zdarza się niekiedy, i to nawet w religijnych rodzinach, że ludzie biorą sobie urlop od Boga! Zapamiętajmy z tego może tylko to jedno, że od Boga nie ma wakacji

ks. Bogdan Zbroja

JAN PAWEŁ II W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM TAK MÓWIŁ:

Człowiek odczuwa naturalny lęk nie tylko przed cierpieniem i śmiercią, ale także przed odmienną opinią bliźnich, zwłaszcza gdy ta opinia posiada potężne środki wyrazu, które łatwo mogą się stać środkami nacisku. Dlatego człowiek często woli się przystosować do otoczenia, do panującej mody niż podjąć ryzyko świadectwa wierności Chrystusowej Ewangelii. Męczennicy przypominają, że godność ludzkiej osoby nie ma ceny, że «godności tej nie wolno nigdy zbrukać ani działać wbrew niej, nawet w dobrej intencji i niezależnie od trudności» (Veritatis splendor, 92). «Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić?» (Mk 8).

Dlatego jeszcze raz powtarzam za Chrystusem: «Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą» (Mt 10).

Papież przez całe życie uczył i pokazywał swoimi wyborami, że pełne zaufanie Bogu i świadectwo o Nim likwiduje wszelki lęk! Słowa wypowiedziane w Gorzowie są świetnym komentarzem do dzisiejszego wezwania Jezusa: „Nie troszczcie się więc zbytnio o jutro” (Mt 6). To zaufanie Opatrzności jest możliwe, ale pod pewnymi warunkami. Popatrzmy na dzisiejszą naukę Mistrza z Nazaretu i odkryjmy te zasady.

—ks. Janusz Mastalski

STO LAT DLA KSIĘDZA ZBIGNIEWA!



*Wszystkiego najlepszego, dużo
zdrowia, pomyślności i zadowolenia
ze wszystkich parafian
Cały Polski Ośrodek składa serdeczne
życzenia
z okazji urodzin.
Sto lat!*

*Będziemy obchodzić po mszy
o 10:30 w niedzielę 6 lipca*

BIRTHDAY BLESSINGS FOR YOU, FR. ZBIGNIEW!

You are a faithful and giving person. In you, God's purpose is being fulfilled. May God continue to order your steps and fill your heart with His abundant love.

*All of us in Polish Center family wish you a very
Happy Birthday with many more to come!*

*We will celebrate
after the 10:30 am mass on Sunday 6 July*

THE FOURTH OF JULY

Happy 4th of JULY



Let Freedom Ring...

The Declaration of Independence was approved by the Continental Congress on July 4, 1776. The document announced the separation of 13 North American British colonies from Great Britain. It was the last of a series of steps that led the colonies to final separation from Great Britain.

At the time that the American Revolution began in April 1775 most colonists were not seeking independence. Most of them wanted only a larger measure of self-government within the British Empire. But as the war continued, many colonists began to favor freedom from British rule. Britain sent more troops and ships. More colonists died in skirmishes and battles. The war brought economic disruptions as well.

The colonists hoped to receive aid from France, a longtime enemy of Britain. To do so, the colonists would have to make a formal break from their mother country. The Declaration helped in the process.

The Congress appointed a committee of five to write the formal declaration. Thomas Jefferson wrote the first draft. A few changes were suggested by other members of the committee: John Adams, Benjamin Franklin, Roger Sherman, and Robert R. Livingston.

In writing the declaration, Jefferson drew heavily on the political theories that English philosopher John Locke had outlined in his book *On Civil Government*.

Jefferson began the document by proclaiming a set of natural rights held by all and the responsibility of the government to protect those rights. He then cited specific ways in which King George III had violated the colonists' rights, which formed their justification for seeking independence.

The Declaration of Independence states three basic ideas: (1) God made all men equal and gave them the rights of life, liberty, and the pursuit of happiness; (2) the main business of government is to protect these rights; (3) if a government tries to withhold these rights, the people are free to revolt and to set up a new government.

Every signer of the Declaration took a significant risk. If the colonies had lost the war, then the British might have used the signatures as evidence of treason.

The Declaration did not establish the independence of the American colonies. Complete separation from Britain would have to be accomplished by force. Once the Declaration had been adopted, however, there was no turning back.

The day on which the Declaration of Independence was adopted has always been celebrated in the United States as a great national holiday—the Fourth of July, or Independence Day.

The Declaration of Independence has also been a source of inspiration outside the United States. It encouraged Antonio de Nariño and Francisco de Miranda to strive toward overthrowing the Spanish empire in South America, and it was quoted with enthusiasm by the marquis de Mirabeau during the French Revolution.

—britannica.com

TREASURES FROM OUR TRADITION

It's Independence Day week, and there is a link worth tracing between the Declaration of Independence and the language of liturgy. One of the signers of the Declaration on that July 4 long ago was Charles Carroll, probably the wealthiest man in the colonies and one of the few Catholics on the political scene. As a flourish to his signature, he sought to distinguish himself from other prominent citizens bearing the same name by penning "Charles Carroll of Carrolltown"—a defiant "come and get me if you dare" postscript aimed at the British.

Carroll's brother John was a priest and patriot who in 1789 was given the task of organizing the Catholic Church in this country. By 1791 he had assembled a synod, or assembly of delegates, to launch that task formally. Archbishop Carroll wanted to gain acceptance of our faith by American people who mistrusted our customs and could not comprehend our liturgy. He made the amazing proposal to Rome that our liturgy should be prayed not in Latin, but in the vernacular, English. His wish was denied, but one hundred sixty years later, his deep desire helped the American bishops and scholars at the Second Vatican Council to win the vote in favor of the vernacular not just for the United States, but for the Church throughout the world.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

RELIGION IN THE AMERICAN REVOLUTION

Religion played a major role in the American Revolution by offering a moral sanction for opposition to the British—an assurance to the average American that revolution was justified in the sight of God. As a recent scholar has observed, "by turning colonial resistance into a righteous cause, and by crying the message to all ranks in all parts of the colonies, ministers did the work of secular radicalism and did it better."

Ministers served the American cause in many capacities during the Revolution: as military chaplains, as penmen for committees of correspondence, and as members of state legislatures, constitutional conventions and the national Congress. Some even took up arms, leading Continental troops in battle.

The Revolution split some denominations, notably the Church of England, whose ministers were bound by oath to support the King, and the Quakers, who were traditionally pacifists. Religious practice suffered in certain places because of the absence of ministers and the destruction of churches, but in other areas, religion flourished.

The Revolution strengthened millennialist strains in American theology. At the beginning of the war some ministers were persuaded that, with God's help, America might become "the principal Seat of the glorious Kingdom which Christ shall erect upon Earth in the latter Days." Victory over the British was taken as a sign of God's partiality for America and stimulated an outpouring of millennialist expectations—the conviction that Christ would rule on earth for 1,000 years. This attitude combined with a groundswell of secular optimism about the future of America to create the buoyant mood of the new nation that became so evident after Jefferson assumed the presidency in 1801.

—loc.gov

TREASURES FROM OUR TRADITION

The premier poet of the English language, Geoffrey Chaucer, introduced one of his most beloved characters, the “Wife of Bath,” by this telling remark: “Husbands at church door she had five.” Four times widowed, she was setting off on a pilgrimage, notably without number five. The church door is a curious detail, pointing to the fourteenth-century wedding custom of marrying on the porch of the parish church. The goal was to give maximum publicity to the consent of the groom and bride, and so consent was moved from the bride’s home to a public venue. The priest would stand in the doorway and begin by sprinkling the couple with holy water. He needed to make sure they weren’t too closely related and give them some instruction. He would direct the groom to pay the bride’s family a dowry, and then announce the monetary amounts to the interested passersby. Only then would the guests enter the church for the wedding Mass, during which the bride and groom would hold lighted candles. The gradual move from home to church and the shift from the bride’s father to the priest’s authority helped to protect the freedom of brides who weren’t quite as confident as the Wife of Bath.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.



- | | | |
|---------------------------|-----------------------|--------------------------|
| Sr. M. Amadeo, RSM | Anita and Mike Gilkey | Jarroł Paviak |
| Zofia Adamowicz | Brooklyn Hamsley | Mirosława Pawelczak |
| Karen Arandoña | Todd Hill | Anthony Palermo |
| Rachel Arandoña | Tot Hoang | Jan Piwko |
| Kyle Arando | Dick Hoffman | Francis Ports |
| Sarah Arrizon | Jackie Hoyt | Benito Ramirez |
| Andrzejek&Michael Ashline | Andrzej Hulisz | Jerry Ramirez |
| Avalon Asgari | Marlena Hulisz | Lourdes Rey |
| Ewa&Roman Auksztulewicz | John Ibarra | Inka Rezler |
| Elżbieta Babińska | Josephina Iearra | Joan Ritchie |
| Anna Bagnowska | Jadwiga Inglis | Mickie Rizutto |
| Wiesława Barr | Leonard Jakubas | Robert Rosecrans |
| Jamie Barrett | Renee Jarecki | Henryk Ruchel |
| Lois Barta | Ania Karwan | Elżbieta Rudzińska |
| Pilar Bascope | Katarzyna Gaška | Veronica Sequi |
| Igor Bijan | Larry Klementowski | Debra Shewman |
| Ronald Brozchinsky | Kimberly & Family | Barbara Siwecki |
| Paul Budai | Zbigniew Kostecki | Maria Sowa |
| Charlotte Frances | Anent L. | Jean & Mike Speakman |
| Gregorio Cabotaje | Mary Laning | Matt Starbuck |
| Edward Cacho | Danuta Łabuś | Mary Strazdas |
| Dora Carrillo | Monique Chmielewska | Adrienne Swinford |
| Peter Camacho Family | Lehman | Halina Szmít |
| Jean Carter | Olli Marban | Grace Teodors |
| Ashley&Connor Cooper | Marian Marek | Teresa Turek |
| Lacie Cooper | Anthony Martinez | Unborn Children |
| Gina Cruz | Antoinette Martinez | Kelsie Wagner |
| Jadwiga Cywińska | Amber Matrauga | Charlene Web |
| Sylvia Derby | Gail Morganti | Bernadette Westphal |
| Adam Dolewski | Jaroslław Musiał | Alicja Wilczyńska |
| Zdzisław Dolewski | Irene Nielsen | Patricia Yochum |
| Joe Doud | Monica Nava | Janina&Henryk Żelazewscy |
| Mieczysław Dutkowski | Gloria Norton | Bogusia Zientek |
| Jacek Dzimski | Jerry Nicassio | |
| Edmund F. Dzwigalski | Andrzej Niedojadło | |
| Grzegorz Gaška | Jacek Ozimski | |

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

- Sunday: St. Maria Goretti, Virgin and Martyr
Bl. Maria Teresa Ledóchowska, virgin
- Monday: St. Humphrey Lawrence
- Tuesday: St. John of Dukla, priest
- Wednesday: St. Augustine Zhao Rong, Priest, and Companions, Martyrs
- Thursday: St. Peter Tu
- Friday: St. Benedict, Abbot
- Saturday: St. Bruno Boniface of Querfurt, bishop and martyr
- Sunday: St. Henry

RECYCLING PROGRAM

The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **July 12th and 13th** before and after all the Masses. The Knights will accept **aluminum** beverage cans, **glass** and **plastic** water and beverage bottles. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:



“The harvest is rich but the workers are few; therefore ask the harvest-master to send workers to his harvest.” Pray for vocations. Depend on God’s providence.
DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321



**KNIGHTS OF COLUMBUS
COUNCIL 9599
AND KOLBE CHARITIES**

**PRESENTS THE 37th ANNUAL
COUNTRY WESTERN STEAK FRY**

Saturday, August 16, 2025
No Host Bar 5:30 PM
Dinner 6:00 to 7:30 PM

(Chicken available upon request)

\$35 DONATION IN ADVANCE
No Tickets sold at the door

Dancing and entertainment 7 PM to 10 PM
Raffle and Opportunity Drawing



**Country Western Music by
The Warner Express Band**

All profits to Charity

Limited number of tickets

“No tickets Sold at the Door”

**Sponsorships
Available**

Bar Sponsor \$500
Gold Sponsor \$250
Silver Sponsor \$150
Bronze Sponsor \$100

Call Jerry Labuda for information



Pope John Paul II Polish Center
3999 Rose Drive, Yorba Linda, Ca 92886

Curtis Homer, GK
714-401-8191

Jerry Labuda, PGK
(714) 458-5382

Joe Kozak
(714) 746-0922



Joe Antognini GK
916-607-4640

Hugh Wood, PGK
714-768-3545





Sat 7/5	8:00 am	First Saturday Devotion Mass
	4:00 pm	+Frances David from Frank and Judy McBride
Sun 7/6	9:00 am	For the intention of the Polish Center Community
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Irena Stępień od rodziny +Alicja Chilecki od męża z rodziną +Dr. Ed Tyau od Mariusza i Joanny Witkowskich O Boże błogosławieństwo i powrót do zdrowia dla Tadeusza Guzewskiego O Boże błogosławieństwo i dziękczynienia za opatrzność Bożą dla Adama O'Neal od rodziny
Sat 7/12	4:00 pm	+Rita E Mancheski from Marlene and Claude Kastenholz
Sun 7/13	9:00 am	Blessings for Tony and Kathy Cruz on their 60th wedding anniversary
	10:30 am	+Joe Sowa od rodziny Guz


CENTER MEMBER PHOTO BOOK

Our Center Office is collecting signups for those center members who would like to have their portraits taken for a center photo book. Please visit the office if you are interested.

ZDJĘCIA CZŁONKÓW OŚRODKA

Nasze biuro zbiera zapisy od członków ośrodka którzy chcieliby mieć zrobione zdjęcia do książki ze zdjęciami. Zainteresowani członkowie są proszeni o zgłoszenie się do biuro ośrodka.

HARVEST FESTIVAL DOŻYŃKI September 20-21, 2025



PASTORAL SERVICES APPEAL
Our faith. Our future.

PSA UPDATE
As of this week 78 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2025 and have pledged \$29,278.

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
06/21 & 06/22/2025	\$ 5,281.00	\$ 1,381.00

God bless for your generosity!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Deacon: Dn. Jim Merle
Office Manager: Kathie Kudlo
Office Hours:
 Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm
 Sat 12:00 noon—4:00 pm
 Sun 9:30 am —2:00 pm
Baptisms, Marriages, Funerals by appointment

A Eucharistic Congress on the Promises of Christ




God, present in the crashing waves — this is the gift of the Incarnation.

Not distant or abstract, but the Maker of the universe, dwelling among the broken, shining light into darkness. Through His Cross, Resurrection, and Altar, hope is more than a sentiment — it changes how we live.

The light of hope is calling — let it in.

Join us for the 2025 IAM Eucharistic Congress.

WITH A WORD, HE CALMS THE SEA.



October 17-18, 2025
Christ Cathedral
Garden Grove, CA



DR. EDWARD SRI



FR. GREGORY PINE, O.P.



NATIONAL EUCHARISTIC REVIVAL
DIOCESE OF ORANGE



FR. RICKY MANALO, C.S.P.



TIMMERIE MILLINGTON

RCBO.ORG/CONGRESS

DOŻYŃKI RAFFLE



As Father Zibi announced we will hold an opportunity drawing for our upcoming Dożynki Harvest Festival with the **Main Prizes being \$5,000, \$3,000 and \$1,000.**

Tickets are available now!

CENTER COUNCIL NEWS

Important! All facilities use at the Center need to be submitted by form and approved with our Office Manager, Kathie Kudlo, at least 1 month in advance!

Wszystkie imprezy w Ośrodku muszą zostać zgłoszone formularzem i zatwierdzone przez naszego administratora, Kathie Kudlo, co najmniej 1 miesiąc przed datą!

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:
Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin
9:00 am - English
10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English
7:30 pm - Polish

Confession before each Mass